

Prawo cywilne

Zobowiązania

Poręczyciel może ograniczyć odpowiedzialność

Poręczyciel cudzego długu odpowiada tak, jak ten za kogo poręczył. Jest to dość surowa odpowiedzialność mogąca prowadzić do konieczności zaspokojenia całego poręczonego długu.

Jednak z zasad tej odpowiedzialności wynikają również dla poręczyciela pewne prawa. Nie bez znaczenia jest też fakt, że to nie poręczyciel jest dłużnikiem głównym i nie on osiąga korzyści z zaciągnięcia zobowiązania, za które poręczył. Ponadto poręczyciel, jak każda osoba zawierająca umowę, może negocjować jej treść, doprowadzając do pojawienia się w niej zapisów odbiegających na jego korzyść od standardowych kodeksowych uregulowań. Przedstawiając możliwości prawne, z których osoba poręczająca za dług może skorzystać, zaczniemy od początku.

Etap negocjacji umowy

Na tym etapie można podejmować pierwsze działania zmierzające do ukształtowania sytuacji poręczyciela w sposób możliwie korzystny. Poręczenie udzielane jest w formie umowy między wierzycielem a poręczycielem zawieranej bez zgody dłużnika, który może nawet o niej nie wiedzieć. W umowie tej poręczyciel może zastrzec, że udziela poręczenia, ale tylko do określonej kwoty. Będzie ona wówczas wyznaczać górną granicę jego zobowiązania, nawet gdyby główny dług okazał się o wiele wyższy. Poręczenie można też ograniczyć terminem poprzez wskazanie, że poręczyciel będzie ponosił odpowiedzialność tylko za zobowiązania, które przed jego upływem stały się wymagalne, dotyczy to na przykład płatnego w ratach kredytu. Po upływie wskazanego w umowie terminu poręczyciel jest wolny od odpowiedzialności, jeśli wszystkie wcześniej wymagalne zobowiązania zostały spłacone przez dłużnika.

Ponieważ odpowiedzialność dłużnika i poręczyciela jest odpowiedzialnością solidarną, wierzyciel może żądać zapłaty wymagalnego długu bezpośrednio od poręczyciela, nie próbując nawet dochodzić jego zapłaty od dłużnika. W tym miejscu poręczyciel negocjujący umowę może nieco zmienić zasady tej odpowiedzialności, umieszczając zapisy kształtu-

jące jego odpowiedzialność jako posiłkową. Polegać to może na zastrzeżeniu, że poręczyciel będzie odpowiadał dopiero, gdy egzekucja z majątku dłużnika okaże się bezskuteczna albo bezskuteczne okażą się próby zaspokojenia się z prawnych zabezpieczeń wierzyciela. Wówczas poręczyciel ma gwarancję, że w pierwszej kolejności egzekucja wierzyciela zostanie skierowana do majątku dłużnika lub osób trzecich, które udzieliły zabezpieczenia. Można też uzależnić odpowiedzialność poręczyciela od dokonania takich czynności przez wierzyciela, jak na przykład przedstawienie poręczycielowi dowodu wezwania dłużnika do zapłaty, dostarczenie dokumentów, z których wynika opóźnienie dłużnika.

Istniejące możliwości negocjacji umowy bywają jednak w praktyce dość mocno ograniczone faktem posługiwania się przez różne instytucje wzorami umów, od których odstępstwa nie są mile widziane, co nie oznacza, że niemożliwe.

Wierzyciel dochodzi zapłaty

Jeśli doszło już do sytuacji, w której wierzyciel dochodzi zapłaty od poręczyciela, ten ostatni może nadal podejmować działania zmierzające do zredukowania bądź wyłączenia swojej odpowiedzialności. Przydatna jest tutaj dobra znajomość sytuacji osoby, za którą poręczył. Poręczycielowi, mimo że nie jest głównym dłużnikiem, przysługuje bowiem prawo podnoszenia wszystkich argumentów niweczących, ograniczających czy też odraczających odpowiedzialność za dług, a przysługujących dłużnikowi głównemu – tak jakby to były jego własne zarzuty. Poręczyciel może na przykład potrafić wierzyciela. Może odmówić zapłaty, powołując się na niespełnienie świadczenia wzajemnego przez wierzyciela czy też podnieść zarzut przedawnienia.

Naruszenia przez wierzyciela jakichkolwiek postanowień umowy zawartej z dłużnikiem głównym, które mogą mieć

wpływ na wysokość czy też termin wykonania zobowiązania, mogą być wykorzystane przez poręczyciela. Poręczyciel nie traci powyższych zarzutów, chociażby dłużnik zrzekł się ich albo uznał roszczenie wierzyciela.

Ponadto – co należy wyraźnie wskazać – poręczycielowi przysługują jego własne zarzuty. Mimo że splota cudzy dług, poręczyciel wykonuje tak naprawdę własne zobowiązanie wynikające z umowy poręczenia. Jeśli wobec wierzyciela przysługują mu samemu zarzuty, może je też potrafić. Może podnosić też zarzuty wynikające z samej umowy poręczenia, włączając w to zarzut nieważności tej umowy.

Wskazać też należy, że poręczyciel nie odpowiada za zobowiązanie w zakresie, w jakim zostało zwiększone po udzieleniu poręczenia, na podstawie czynności między wierzycielem i dłużnikiem, jeśli nie wyraził na nią zgody. Przykładowo: zmiana warunków umowy o kredyt polegająca na zwiększeniu kwoty kredytu lub wydłużeniu terminu jego spłaty dokonana bez zgody poręczyciela nie zwiększa jego odpowiedzialności. Odpowiada on wówczas nadal w zakresie, jaki przyjął na siebie w umowie poręczenia. Natomiast odwrotne działania dokonane między wierzycielem a dłużnikiem – zmniejszające zakres odpowiedzialności, odnoszą skutek względem poręczyciela i zastosowanie ma tu ogólna zasada, zgodnie z którą o zakresie zobowiązania poręczyciela rozstrzyga każdorazowy zakres zobowiązania dłużnika.

Po spłacie długu

Z chwilą wykonania zobowiązania przez poręczyciela, ustaje obowiązek spłaty długu przez dłużnika. Dobrą wiadomością jest to, że obowiązek ten ustaje jedynie wobec wierzyciela. Bowiem w jego miejsce wchodzi obowiązek spłaty długu poręczycielowi i to w takiej wysokości, w jakiej poręczyciel sam go spłacił. Poręczyciel wchodzi bowiem z mocy ustawy w prawa zaspokojonego wierzyciela i kontynuuje nawiązany przez niego stosunek prawny. Stosunek ten trwa aż do czasu uzyskania świadczenia od dłużnika. Niestety, gorszą wiadomością jest to, że przedawnienie tak uzyskanej przez poręczyciela wierzyciela nie biegnie od nowa, od momentu wstąpienia w prawa wierzyciela, ale biegnie w dalszym ciągu. Przedawnienie roszczenia poręczyciela następuje w tym samym terminie co przedawnienie roszczenia wierzyciela, w którego prawa poręczyciel wstą-

pil. Roszczenia banku, jako że są związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, przedawniają się bowiem z upływem 3 lat.

Warto tu jednak zaznaczyć, że przedawnienie wierzyciela banku przerywa złożenie wniosku o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności. Żeby żądać przed przedawnieniem, poręczyciel powinien przerwać jego bieg. Może to zrobić na przykład poprzez wniesienie do sądu pozwu o zapłatę przeciwko dłużnikowi, zawezwanie do próby ugodowej, wszczęcie mediacji.

Innym sposobem jest wcześniejsze zawarcie przez poręczyciela z dłużnikiem umowy stanowiącej samodzielny podstawę do dochodzenia roszczeń od dłużnika, np. umowy zlecenia udzielenia poręczenia. Na jej podstawie przysługuje poręczycielowi zwrot spłaconego długu, a bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia zapłaty. Przy tym, jeśli umowa nie została zawarta przez poręczyciela w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej, termin przedawnienia wynosi 10 lat.

W związku z tym, że poręczyciel po spłaceniu długu wstępuje w sytuację prawną wierzyciela, może korzystać także z zabezpieczeń, które były na jego rzecz ustanowione. Jeśli więc poręczył kredyt hipoteczny, po jego spłacie na będzie hipotekę na nieruchomości, która pierwotnie była ustanowiona na rzecz banku. Jeśli wierzycielność zabezpieczona była zastawem rejestrowym, poręczyciel stanie się zastawnikiem uprawnionym do zaspokojenia się z przedmiotu zastawu. Może on złożyć wniosek o wpisanie siebie jako wierzyciela hipotecznego bądź zastawnika, dołączając odpowiednie dokumenty.

Wierzyciele, na przykład bank nie powinny, w razie spłaty, wierzyciela przez poręczyciela, wydawać dłużnikowi dokumentów potwierdzających zaspokojenie wierzyciela i zgody na wykreślenie hipoteki bądź zastawu, o czym poręczyciel chcący z tych zabezpieczeń korzystać może wierzycielowi na wszelki wypadek przypomnieć.



Monika Radomska
radca prawny

Podstawa prawna
Artykuły 876–887 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U., nr 43, poz. 296 ze zm.).

EKSPERT WYJAŚNIA

Zamieszczanie informacji o dłużniku w internecie

Czy podmiot zajmujący się sprzedażą wierzyciela może zamieścić dane osobowe dłużnika na swojej stronie internetowej?

Michał Serzycki

generalny inspektor ochrony danych osobowych

Tak, uzasadnienie do takiego działania znajdziemy w art. 23 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 23 ust. 4 pkt 2 ustawy o ochronie danych osobowych (u.o.d.o.). Zgodnie z tym przepisem przetwarzanie danych jest dopuszczalne, gdy jest niezbędne do wypełnienia prawnie usprawiedliwionych celów administratorów danych lub osób trzecich, którym są przekazywane te dane, a przetwarzanie to nie narusza praw i wolności osoby, której dane dotyczą. Natomiast w myśl art. 23 ust. 4 pkt 2 u.o.d.o. za prawnie usprawiedliwiony cel, o którym mowa w ust. 1 pkt 5, uważa się w szczególności dochodzenie roszczeń z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej.

Mając na uwadze przesłankę dotyczącą interesu prawnego administratora danych, podkreślić należy, że ma to być interes prawnie usprawiedliwiony, a zatem taki, który znajduje uzasadnienie w konkretnych przepisach prawa. Wskazać tu należy przepis art. 66 kodeksu cywilnego oraz art. 3 ustawy z 14 lutego 2003 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych (u.o.u.i.g.). Zgodnie z art. 66 par. 1 k.c. oświadczenie drugiej stronie woli zawarcia umowy stanowi ofertę, jeżeli określa istotne postanowienia tej umowy. A zatem w przypadku oświadczenia woli zawarcia umowy sprzedaży wierzyciela bezsporne jest, że należy tę wierzyciela (przedmiot umowy) skonkretyzować. Należy przez to rozumieć wskazanie danych osobowych dłużnika w postaci jego imienia i nazwiska oraz adresu zamieszkania (bez wskazania numeru posesji – mieszkania). Ponadto zakres danych udostępnionych na stronie powinien być konieczny jedynie do skonkretyzowania wierzyciela i powinien zawierać zapis, że pełne dane adresowe dłużnika zostaną udostępnione w momencie zakupu wierzyciela. Natomiast zgodnie z art. 3 u.o.u.i.g. udostępnianie informacji gospodarczych osobom trzecim nieoznaczonym w chwili przeznaczania tych informacji do udostępnienia następuje wyłącznie za pośrednictwem biur informacji gospodarczej. Nie dotyczy to przypadku, gdy udostępnianie to następuje w celu sprzedaży wierzyciela przez ogłoszenie publiczne lub przepisy prawa przewidują inny tryb udostępniania danych.

Przetwarzanie danych przedsiębiorcy

Czy firma marketingowa wysyłająca materiały reklamowe do osoby prowadzącej działalność gospodarczą ma obowiązek uwzględnić sprzeciw wniesiony przez nią wobec przetwarzania jej danych osobowych, złożony na podstawie ustawy o ochronie danych osobowych?

Michał Serzycki

generalny inspektor ochrony danych osobowych

Na podstawie art. 32 ust. 1 pkt 8 ustawy o ochronie danych osobowych każdej osobie przysługuje prawo do kontroli przetwarzania jej danych osobowych, zawartych w zbiorach danych. Ma ona zwłaszcza prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania tych danych, wówczas gdy administrator pozyskał je m.in. dla wypełnienia swoich prawnie usprawiedliwionych celów i zamierza je przetwarzać w celach marketingowych lub przekazywać innemu administratorowi danych. W razie wniesienia takiego sprzeciwu dalsze przetwarzanie kwestionowanych danych jest niedopuszczalne. Nie dotyczy to jednak tych osób, które prowadzą działalność gospodarczą. Przepisy ustawy o ochronie danych osobowych nie mają bowiem zastosowania do przetwarzania informacji o podmiotach (w tym osobach fizycznych) prowadzących szeroko rozumianą działalność gospodarczą w zakresie ściśle związanym z tą działalnością. Wynika to również z tego, że zgodnie z art. 7a ust. 2 ustawy – Prawo działalności gospodarczej ewidencja działalności gospodarczej, do której wpisywane są dane dotyczące przedsiębiorców, jest jawna, a dane w niej zawarte nie podlegają przepisom ustawy o ochronie danych osobowych.

Podstawa prawna

Ustawa z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (t.j. Dz.U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 ze zm.).

Opracowała Teresa Siudem

Przykład

Przedawnienie roszczenia

Poręczyciel przelał na rzecz banku kwotę niespłaconego przez dłużnika kredytu po upływie 2,5 roku od dnia wskazanego jako termin spłaty kredytu.

W dniu wpłaty poręczyciel wstąpił w prawa banku w zakresie spłaconej wierzyciela, jednakże jej przedawnienie nastąpi już po upływie 6 miesięcy od tego momentu.